

Rozkaz specjalny Ls. 1/2019

„Tak jest zawsze, że dowódca patrzeć musi o jeden horyzont naprzód, a im wyższe dowództwo, o tyle więcej horyzontów myślą na przód musi myślą wybiegać.”

Stanisław Broniewski

Druhny i Druhowie!

Już jutro spotkamy się na zjeździe naszego hufca, aby podsumować minione cztery lata kadencji władz hufca, wybrać nowe władze i wytyczyć kierunki naszej dalszej służby. Zjazd hufca jest zawsze okazją do refleksji – spojrzenia zarówno za siebie jak i na to co przed nami.

Jako hufiec stanowimy terytorialną wspólnotę. Wspólnotę jednostek – gromad, drużyn, szczepów i ludzi – zuchów, harcerzy, instruktorów. I o wartości tej wspólnoty pamiętajmy – także podczas zjazdu. Naszymi zjazdowymi decyzjami bierzemy na siebie odpowiedzialność zarówno za dziedzictwo tych, co byli na harcerskim szlaku przed nami (w tym dębickich szaroszeregowców) jak i odpowiedzialność za to jaka będzie harcerska przyszłość kolejnych pokoleń dębickiego harcerstwa.

Zjazd jest najwyższą władzą hufca – zatem w myśl słów „Orszy” stanowi najwyższe dowództwo i musi objąć swą myślą najwięcej horyzontów na przód. Życzę nam wszystkim dobrych decyzji.

Dzień jutrzejszy to dla mnie chwila szczególna. Zdam sprawę z 8-letniej służby na funkcji komendanta naszego hufca. Rozpoczynałem ją w roku obchodów stulecia harcerstwa na ziemi dębickiej a kończę w pierwszym roku drugiego stulecia Związku Harcerstwa Polskiego.

Te 2963 dni to dla mnie czas szczególny. Czas pełen wyzwań, chwil radosnych i trudnych. Przyniosło mi to wiele doświadczeń, z których korzystać będę dalej. To, że przestanę być komendantem hufca nie oznacza, że opuszczam naszą wspólnotę. Chcę w niej dalej być, funkcjonować i wspierać.

Na koniec chcę powiedzieć trzy słowa:

- dziękuję – wszystkim tym, z którymi miałem okazję współpracować; wszystkim tym, co wspierali mnie i dębickie harcerstwo
- przepraszam – za wszystko to, co zrobiłem źle albo nie tak jak byście ode mnie oczekiwali, bo jak każdy – nie unikam błędów
- proszę – o wspólną służbę na rzecz dębickiego harcerstwa i trwanie w naszej harcerskiej wspólnotcie.

Czuwaj!

hm. Mateusz Cebula HR